

WIADOMOŚCI KOLBUSZOWSKIE

Dwutygodnik poświęcony sprawom gospodarczym, społecznym i kulturalnym

Cena prenumeraty:
Kwartalnie 60 gr.

Rękopisy i listy należy nadsyłać do Redakcji „Wiadomości Kolbuszowskie”, prenumeratę zaś do Komunalnej Kasy Oszczędności w Kolbuszowej, P. K. O. Nr. 407.460.

Ceny ogłoszeń:
za słowo 10 gr., w tekście 15.
na 1 stronie 40 gr.

Adres Redakcji i Administracji: Sekretariat Powiatowy B. B. W. R. w Kolbuszowej, ul. 3-go Maja.

Jaja powodem „marszu” na Kolbuszowę

W maju ubiegłego roku, w czasie znanych ekscesów i w związku z tem rozmaitych pochodów „głodomorów politycznych”, rozrzucano po wsiach tuł. powiatu ulotki takiej treści: „Bracia chłopie! We wtorek idziemy na Kolbuszowę, żeby się kura nie męczyła 3 razy na pudełko zapalek”.

Nawet więc kura, najpocziwsze i chyba najspokojniejsze stworzenie na świecie, o mało nie została sprowokowana, a bardzo oryginalnie wyglądałby taki „marsz” gdyby w nim wzięły udział i wszystkie kury z całego powiatu. Kury jednak, jak wiemy są ostrożne i przed grożącym niebezpieczeństwem, na krzyk jednej, każda ucieka gdzie może. Ktoś po cichu zdradził przed kurami, że marsz ten nazywać się miał „marszem głodomorów” i choć uznawały w zupełności potrzebę podjęcia walki o równe prawa jaj z zapalnikami, okazały się niesolidarne, bo jest zrozumiałe i usprawiedliwione, że udział w marszu głodomorów dla kury byłby wysoce niebezpieczny.

„Męczą” się więc cierpliwie dalej i wierzą, że problem ten, naprawdę bardzo ważny, znajdzie swoje rozwiązanie w innym sposobie walki.

Te jajowo-zapalczano-marszowe figle tak mocno mnie zaintrygowały, że za wszelką cenę postanowiłem sobie te „męki” kurze złagodzić i powiedzieć gdzie leży przyczyna zła.

Z pomiędzy wielu państw Europy eksporterem jaj do Anglii jest również i Polska i jaka jest różnica cen płaconych w Londynie za jaja poszczególnym państwom, niech posłuży zestawienie cen notowanych w Londynie, w dniu 28 maja br. za 120 szt. płacone:

Danji	10:6
Anglii	10:6
Estonji	8:0
Finlandji	8:0
Holandji	10:6
Irlandji	10:0
Szwecji	9:9
Polsce	5:5—4:6

Zdawałoby się tym zwłaszcza, którzy się palą do rozmaitych marszów, po przeczytaniu powyższego zestawienia, że wobec tego należałoby maszerować nie na Kolbuszowę, lecz na Londyn, dlaczego bowiem kura angielska, holenderska, czy irlandzka ma przywilej „męczenia się raz na pudełko zapalek, a polska aż 3 razy. Ponadto większe i poważniejsze przedsiębiorstwa angielskie jaj polskich wogóle kupować nie chcą i ostrzegają się nawet przed przyjmowaniem jaj polskich specjalnymi napisami: „Jaj polskich nie kupuje się.”

Jakież więc tego są przyczyny?

Kto chce łatwo tę zagadkę rozwiązać, wystarczy, gdy stanie na chwilę w dzień targowy na miejscu skupu jaj, by odrazu zauważyć rzucający się w oczy brud. Około 80 % jaj zanieczyszczonych kałem nie może stanowić przedmiotu eksportu zagranicę, bo każdy naród kulturalny brudu się brzydzi i za taki towar nietylko nie chce płacić choćby najniższych cen, ale wogóle go nie chce zadarimo, a o ile towar ten znowu drogą niechlujnego pośrednictwa przedostanie się zagranicę, wystawia nam świadectwo przedewszystkiem bardzo smutno mówiące o naszej kulturze rolnej i higienie. Nie mówię już o tem, że jaja są bardzo małe, bo to ostatecznie można wytłumaczyć brakiem odpowiednio podrasowanych kur i może

słabem żywieniem drobiu wogóle, gorzej jest natomiast, gdy „oszczędna” gospośnia wyniesie na targ jaja, których kwoka dogrzać nie chciała, a proszę sobie wyobrazić, jak wtedy skacze z radości taki Anglik, któremu w hotelu podaje się jajko, w którym znajdzie gotowe kurczę, a jeszcze co więcej, jaką to nam przynosi chlubę, gby się dowie, że jajko takie przywieziono z Polski.

Sprawy takie są dla nas nad wyraz przykre i czas najwyższy chyba, by mniej robić marszów ślepych i głupich, a więcej uwagi zwrócić na to, co stanowi podstawę bytu każdego rolnika z osobna i Państwa zarazem. Jaja stanowią dzisiaj na wsi walutę i za nie gospodyni zaspakają bardzo wiele potrzeb codziennego życia, a wywóz jaj z Polski może stanowić jedną z najpoważniejszych pozycji bilansu handlowego.

Nic łatwiejszego, jak utrzymać porządek w gnieździe. Jaj brudnych od nas nikt nie kupi i do tego nikogo nawet marszami nie zmusimy i jeżeli za towar nasz otrzymać chcemy czystą cenę, oddajmy czysty towar.

Handel wreszcie jajami musimy należycie zorganizować, by kosztem naszej mozolnej pracy nie tuczyć tak brudnego pośrednictwa łańcuchowego. Jajko podobnie, jak każdy inny towar pochodzenia rolniczego, aby było dobrze, musi iść bezpośrednio z rąk producenta do konsumenta, ale zawsze czyste i zawsze świeże a wtedy nikt się nie będzie „męczył”.

Ogłoszenie

Przy wpłatach dokonanych na konta czekowe w P. K. O. z dnem 1 września, będą pobierane nast. opłaty:

Do kwoty	50 złotych	—	10 gr.
"	"	100	20 "
"	"	250	30 "
"	"	500	40 "
"	"	750	60 "
"	"	1000	80 "
"	"	5000	150 "

Od 5000 zł. do każdej kwoty — 2:50 zł.

Urząd Pocztowy i Teligr.
w Kolbuszowej

Szkoła i praca oświatowa

z nowym rokiem szkolnym

Nowy rok szkolny rozpoczął się, nawsuwając nowe też troski rodzicom posyłającym swe dzieci do szkoły, bowiem zawczasu trzeba je zaopatrzyć w książki i zeszyty, obuwie i schludną jaką taką odzież. Gminy w tych ciężkich czasach kryzysu, muszą borykać się z trudnościami natury finansowej, często pusta jest kasa gminna, a tu na gwałt potrzebna jest już naprawa dachu, bo przecieka, trzeba też sprawić parę ławek, bo te stare już rozklekotane, no i zima wnet przyjdzie, potrzeba zawczasu zaopatrzyć szkołę w opał, by z powodu braku tegoż, nie było przerw w nauce. Częstokroć z braku odpowiedniej sali szkolnej nauka odbywać się musi na zmiany, niedogodnie to i dla rodziców, bowiem dzieci starsze, zamiast pomóc im w pracy, zmuszone są spędzić czas w szkole popołudniu, niedogodne to i dla nauczycieli, bo zamiast zajęcia się pracą pozaszkolną, odrywają ich od tego zajęcia szkolne całodzienne. A tu co roku dzieci w wieku szkolnym przybywają, jedna klasa lub dwie nie wystarczają, trzeba na gwałt myśleć o budowie domu szkolnego, gdzieby mogły wszystkie dzieci w wieku szkolnym znaleźć się, zamiast, z powodu braku miejsca, wałęsać się, no i jacy obywatela z takich by wyrosli? W naszym powiecie, pomimo ciężkich czasów, niektóre gminy jak: Kopcie, Wola Rusinowska, Zielonka i Hucisko jakoś wybudowały szkoły, względnie je wykończą, a

za przykładem tych, pójdą inne. Widzimy że wspólnym wysiłkiem gminy, rodziców i całego społeczeństwa, przy ogólnym zrozumieniu i dobrych chęciach, dużo pożytecznego można uczynić.

Nowy rok szkolny jest również nowym etapem pracy na polu oświaty pozaszkolnej. I już-dziś czas jest dobrze obmyśleć, co będzie młodzież w wieku pozaszkolnym i starsza w długie wieczory jesienne i zimowe porabiała i jak ten czas pożytecznie wykorzystać. Nauczycielstwo w pierwszym rzędzie powinno podjąć się roli dokształcającej dla młodzieży i dla dorosłych.

Następnie musimy wyszkolić przodowników świetlicowych, wybierając odpowiednie jednostki z młodzieży naszej, tak, aby po skończeniu kursu dla przodowników świetlicowych, względnie mającego odbyć się w zimie Niedzielnego Uniwersytetu Ludowego, mogliby pracą pokierować w organizacjach, czy to w Oddziałach Związku Młodzieży Ludowej i Rolniczej, czy w Oddziałach Strzelca, czy też w Kołach Czytelni T. S. L. Tam, gdzie organizacji społecznej niema, należy ją zorganizować, a więc Koło Związku Młodzieży Ludowej, przy którym można utworzyć zespół przysposobienia rolniczego, zespół teatralny lub śpiewacki, następnie Oddział Strzelca, gdzie młodzież w wieku przed i popoborowym hartowałaby ducha i ciało, również Ochotniczą Straż Pożarną

której członkowie, w razie klęski pożaru lub powodzi, ratowaliby bliźnich i ich mienie oraz przygotowaliby się do obrony przeciw-gazowej i przeciw-lotniczej.

O tem wszystkim, czas teraz obecnym dobrze obmyśleć.

Ziemia Kolbuszowska

12)

Z chwilą odzyskania niepodległości Państwa Polskiego na terenie powiatów nadwiślańskich, a to tarnobrzesckiego, mieleckiego, niżańskiego i kolbuszowskiego, b. poseł do sejmu Galicyjskiego ks. Okoń Eugeniusz utworzył t. z. „Republikę Tarnobrzescką”, której ogłosił się Prezydentem zaś na naczelnego wodza tej „republiki” powołał Tomasza Dabala, koncypianta adwokackiego, kapitana wojsk austriackich. Rząd tejże „republiki” ogłosił konstytucję t. z. „Wolę Ludu”, według której władza przechodziła po gminach na gminne rady ludowe, zaś po powiatach na powiatowe rady ludowe z komisarzami ludowymi na czele. Wojsko i żandarmerja miały być zastąpione przez milicję ludową. Ruch ten wzorował się na podobnych republikach robotniczo-chłopskich w Ostrowcu, czy też w Radomiu. Na czele tego ruchu stanęli demagodzy chłopscy i różni „zbawiciele ludu”, którzy łowili ryby w mętnej wodzie, tumaniąc chłopów różnymi obietnicami. Przymiemy tylko jeden fakt, otóż w Ostrowach Baranowskich na jakimś wiecu Ks. Okoń przemawiając, miał się wyrazić,

Feljeton.

Dziad i baba

Dziad i baba — tak ich nazywano poprostu. Byli tak starzy, że nikt już nie wiedział, jak się nazywali. Była to para najstarszych ludzi w posiadłości Kiejstutowicza.

Dziad był niegdyś pocztyljonem, nawet sławnym pocztyljonem. W ciągu swego długiego żywota uskładał sobie dość pokazny majątek: 2000 złotych rubli i ożeniwszy swego syna w dalekiej wsi, sam się poraz drugi ożenił z kobietą, która jedną tylko miała córkę, wydaną zamaż w innej wsi.

Bardzo już długo żyli z sobą i byli tak starzy, że stawali się coraz mniejsi i mniejsi, jak gdyby się kurczyli.

Widywano ich często zdążających przez pola do lasu, gdzie siadali obok siebie pod drzewem i przez długie godziny, bądź gawędząc, bądź drzemiąc, rozkoszowali się ładną pogodą. Raz o mało się nie wydarzyło nieszczęście staremu: Powierzono mu pieczy gęsi na pastwisku, źle stąpniął i wpadł do potoku. Zbyt słaby, ażeby mógł się podnieść, byłby się utopił marnie, gdyby ktoś był nie do-

strzegł i nie wyratował.

Kiedy opowiadał o swoich jazdach pocztyljońskich, wówczas jedynie stawał się znów młodym. Dużo, bardzo dużo miał wspomnień z historii swego zakątka kraju.

Wśród tego spokojnego życia staruszków, pewnego dnia przyszedł dziad do właściciela posiadłości.

Dziedzicu, rzecze, chcemy się rozwieść, moja żona i ja.

Ten zdumiony zawołał: — A tobie co przyszło do głowy? Pokłóciłeś się może ze starą? Coż ty sobie myślisz. Bo narzeczcie, według prawdopodobieństwa, nie dużo wam już pozostaje czasu na wspólne pożycie... Właśnie dlatego dziedzicu. Zastanawialiśmy się, że niewiele dni już mamy przed sobą, że każde z nas ma dziecko i że po naszej śmierci klócić się będą o spadek. Otóż, ażeby temu zapobiec, postanowiliśmy się rozłączyć.

Nic nie było w stanie zachwiać postanowienie staruszków, i do spełnienia go zabrali się niezwłocznie. Dwa tysiące rubli w złocie porozkładane na kupki i

stary posuwając naprzemian jedną sztukę ku sobie, a drugą ku żonie, mówił: „Jedna tobie, jedna mnie” dopóki się ten skarb nie wyczerpał. Poduszka dla niej kocyk dla niego. Jej dał dwa byczki, a sobie zostawił konika z bryczką.

A potem poszli do gospody pożegnać się z ludźmi. Tam ich otoczono i pito na ich zdrowie. Wreszcie puścili się w drogę, zatrzymali się u rozstajnych dróg, uściskali się, popłakali i w końcu każde poszło w swoją stronę: jedno na prawo, drugie na lewo.

Łatwiej jest często spełnić jakieś wielkie postanowienie, aniżeli znieść jego następstwa. Stary tak bardzo podupadł, że wkrótce tylko cień z niego pozostał. Błąkał się jak duch bez wytchnienia i szukał ciągle czegoś, czego nie mógł znaleźć. W tydzień przyniesiono mu wiadomość, że jego baba bardzo była chora. Zaprzęgl natychmiast konika do bryczki i popędził jak tylko mógł najprędzej.

Ale kiedy przybył do wsi, gdzie się staruszka schroniła, wynoszono właśnie jej trumnę.

Położył się i nazajutrz umarł.

Teraz, chata dziada i baby rozpada się tak w gruzy, że widać tylko słomę i trzcinę, która dach jej pokrywała. Dziedzic jednak nie pozwala jej ruszać.

że w tej wiosce wybuduje most, a gdy odezwali się głosy, że rzeki tu niema, Okoń obiecał, że rzeka tu też będzie. Straszono przytem powrotem pańszczyzny, szerzono zamęt pomawiając lud do nieplacenia podatków i odmawiania Państwu rekruta.

W wyborach do pierwszego Sejmu Konstytucyjnego na wiosnę 1919 r. w okręgu wyborczym, do którego należały wyżej wymienione powiaty, zgłoszono następujące listy lokalne:

Lista Nr. 1. Wolnego Stronnictwa Chłopskiego Republiki Polskiej z kandydatem na posła, b. posłem do parlamentu Austrj. Antonim Paduchem, właścianem z Brzostowej Góry. — Lista Nr. 2 Chłopskiego Stronnictwa Postępowego (ks. Okoń Eugenjusz, Krempa Fr., Dąbal Tomasz, Sudol Jan z Lipnicy, Marchut Wojc. Rządcki J.). Lista Nr. 3, Polskiego Stronnictwa Ludowego „Piaś” (Kędziór Andrzej, Dr. Lasocki Zygmunt, Kosek Jakób z Dzikowca). Lista Nr. 4 Stronnictwa Mieszczkańskiego (Kawa Tomasz, Pierzyński St., Lechowski Józef z Kolbuszowej i inni). Lista Nr. 5 Związku Katolicko-Ludowego (Padykuła St.) Lista Nr. 6 Związku Chrześcijańsko-Narodowo-Ludowego t. j. narodowych demokratów i stojalowczyków (ks. Wolanin St., Ōżóg Jan z Sokolowa, Jarosz Gabriel z Kupna. Lista Nr. 7 żydowska. Lista mieszczańską skupiła znaczną ilość głosów mieszkańców naszych miasteczek. Stronnictwo mieszczańskie przez pewien czas wydawało własne piśmko w Mielcu p. t. „Mieszczanin”. Waj-

ka wyborcza właściwie rozegrała się między „Piaśtawcami”, a „Okoniowcami”, pierwsi uzyskali tylko jeden mandat, drudzy zaś pięć mandatów. Przedstawicielem powiatu kolbuszowskiego w pierwszym Sejmie polskim był Jan Sudol, właścianin z Lipnicy, należący do grupy ks. Okonia. Z czasem posłowie Krempa, Sudol i Rządcki opuszczają Stronnictwo postęp. chłopskie, wchodząc do klubu P. S. L. Lewicy. Opuszczeni ks. Okoń i Dąbal utworzyli nowe stronnictwo pod nazwą: „Stronnictwo radykalno chłopskie”, wydając swoje piśmko w Tarnobrzegu p. t. „Jedność Chłopska”, które w demagogicznie straszny sposób nawoływało chłopów do nieposłuszeństwa względem Rządu Państwa Polskiego. Dąbal, wtedy już zamarkowany komunista, poróżnił się z Okoniem, wstąpił z czasem do klubu komunistycznego, aby później przesiedlić się do Rosji, gdzie dziś jest Prezesem Białoruskiej Akademji Naukowej w Mińsku. Okoń i jego adherenci, swą demagogją doprowadzili, na wiosnę 1919 roku, do zaburzeń anty-żydowskich. Taki wypadek miał miejsce w Kolbuszowej 6 maja (wtorek) 1919 roku, kiedy to padło trupem kilka osób. Następstwem tych zaburzeń było ogłoszenie stanu wyjątkowego dla powiatu kolbuszowskiego, komendantem powiatu kolbuszowskiego został gen. Szamota. Pacyfikacja powiatu, ze współudziałem Pułku podhalańskiego i Pułku Szwoleżerów, doprowadziła do uspokojenia ludności, stłumienia wszelkich grabieży przez przykładowe ukaranie winowajców. Cdn.

mogą nie ustanawiać sekretarza gminnego, o ile na czele gminy stoi wójt zawodowy lub o ile wójt niezawodowy posiada kwalifikacje na sekretarza gminnego i czynności służbowe są głównem zajęciem wójta. Sekretarza gminnego powołuje i zwalnia wójt na podstawie uchwały zarządu gminnego. Taka uchwała wymaga zatwierdzenia ze strony Starosty powiatowego który winien uprzednio zasięgnąć opinji Wydziału powiatowego. W podobny sposób odbywa się powoływanie i zwalnianie zastępcy sekretarza gminnego, o ile gmina ustanowi stanowisko zastępcy sekretarza gminnego.

Sekretarz gminy bierze udział w obradach zarządu gminnego z głosem doradczym i protokołuje przebieg obrad i uchwały zarządu gminnego. Cdn.

Wstępne prace przedsiwne

Nie wiem, czy to piętno XX wieku, czy może jakaś inna ukryta siła przyrody tak szybko czas skraca. Trudno się nawet spostrzec, jak czas szybko leci, tak niedawno mieliśmy wiosnę, obecnie mamy lato, a już żyjemy pod wrażeniem jesieni. Dobrze więc będzie jeśli zastanowimy się nad czekającemi nas pracami, zanim wejdziemy w gościnne jej progi. Jesień dziwnie urabia, a może raczej wpływa na ludność wiejską. Zdawałoby się, że ci ludzie po przejściu całego szeregu prac a zatem zmęczeniu i steraniu pracą stają się z każdym dniem coraz więcej ospali i sceptyczni. Tymczasem rzecz ma się wręcz przeciwnie. Natura jest bogata w najrozmaitsze tajniki, których nie szczędzi człowiekowi, a zatem wesołość i hoźość to będą wrodzone dary natury. Można by to, może względnie, zadowolone komentować na różne sposoby i tak: każdy człowiek jest zadowolony na widok owocu swej pracy. Jednakże zaprzeczmy temu, jeśli wspomniemy, że człowiek w swych żądaniach jest bezwzględny i nigdy niezadowolony. Najlepszy dowód tego wpływu jesieni na usposobienie ludności mamy w tym roku po przejściu szeregu kataklizmów. Zdawałoby się, że wieśniak zaszyje się w sobie i na wszystkie dzijwy życia odpowie milczeniem. Tymczasem widzi się gromadkę ludzi żywo komentujących na temat poczyną gospodarczych i nierządka spotkać można drugą gromadkę budzącą pieśni-czar.

Zastanówmy się, o czym należałoby w danym czasie szerzej pomówić. Zbliża się pora zasiewów jesiennych, a w związku z tem, prace przygotowawcze. Nie traćmy więc czasu, bo on nigdy nie wraca i może nam kiedyś zabraknąć.

Jakie więc prace czekają nas. Przedewszystkiem powinniśmy ustalić sobie kolejność prac. Na pierwszym miejscu postawimy zasiew żyta, pszenicy i ewentualnie jęczmienia ozimego. Przygotowujemy orkę, zwłaszcza pod żyto. Żyto bowiem lubi ziemię odleżałą, dlatego że

Nowy ustrój samorządu wiejskiego

10)

Wójtem może zostać obywatel polski, posiadający prawo wybierania radnych gromadzkich i warunki zostania wybranym radnym gromadzkim oraz władający językiem polskim w słowie i piśmie. Wybór na wójta i podwójciego zatwierdza starosta powiatowy. Konieczność zatwierdzenia wójta i podwójciego przez administrację rządową wypływa z tych samych powodów o jakich wspominaliśmy odnośnie do zatwierdzenia sołtysa i podsoltysa. O ile starosta powiatowy nie zatwierdzi wyboru, rada gminna dokonywa ponownego wyboru wójta lub podwójciego. W wypadku, kiedy i ponowny wybór wójta lub podwójciego nie uzyska zatwierdzenia starosty powiatowego, to wówczas starosta powiatowy, po wysłuchaniu opinji Wydziału powiatowego, mianuje wójta lub podwójciego. Taki mianowany wójt lub podwójciego sprawuje urząd do czasu zatwierdzenia przez starostę powiatowego wójta lub podwójciego, którego wybierze rada gminna.

Nowa ustawa samorządowa przewiduje, że zamiast zwykłego wójta, może być na czele gminy postawiony wójt zawodowy. Ustanowienie wójta zawodowego zależy od woli i uchwały rady gminnej, która to uchwała musi być zatwierdzona

przez wydział powiatowy. Wybór na wójta odbywa się na dziesięć lat i musi być zatwierdzony przez właściwego wojewodę. Wójt zawodowy ma prawo nietylko do stałego uposażenia przez czas urzędowania, lecz także i do emerytury, o ile zajmował stanowisko wójta zawodowego co najmniej przez 10 lat. Wójt zawodowy winien być obowiązkowo ustanowiony w gminie, będącej uzdrowiskiem. W innych natomiast gminach jedynie wyjątkowo wówczas, o ile tego wymaga dobro administracji i gospodarki gminnej, zawsze jednak z zastrzeżeniem, iż rada gminna uchwali z własnej woli powołanie wójta zawodowego. Wójt zawodowy, oprócz warunków, jakich musi posiadać zwykły wójt, musi wykazać się świadectwem ukończonych sześciu klas szkoły średniej, trzyletnią praktyką sekretarską lub bądź praktyką na stanowisku urzędnika Wydziału powiat. lub urzędnika państwowego. Radny gminny wybrany wójtem, podwójcem lub ławnikiem traci mandat radnego.

Gmina wiejska obowiązana jest utrzymywać taką liczbę pracowników, jaka jest niezbędna do prawidłowego załatwienia spraw gminnych. Gmina musi posiadać w każdym razie sekretarza gminnego. Jedynie gminy liczące do 5.000 miesz.

roślinki rozwijają pierwszym okresie system korzeniowy nader delikatnie i słabo, a jeśli zasiane w nieodległej ziemi są mocno przerzedzone, a możej raczej nadwyrężone przez osiadanie się w ziemi, która obrywa korzonki. Powoduje to pewien zastój w rozwoju, wskutek czego zima bardzo często zastaje żyto źle zakorzenione i rozkrzewione. Jest to jeden z największych powodów co do wymarzania i nieudania się żyta. Najlepszą porą do siewu żyta jest druga połowa września do pierwszej połowy października. A zatem, jeśli mamy siał żyto na łubinie lub saradeli, powinniśmy już dziś wykonać orki, ażeby, jak wspominałem, ziemia dostatecznie odleżała się, no i tem samem powoli nastąpił rozkład nawozu ziemnego, tak, by rośliny, skoro skielkują, mogły już krczysać. Pamiętajmy, że roślinki w pierwszym stadium rozwoju są najbardziej wymagające. Siew żyta na oborniku jest dobry, ale niestety niepraktyczny, zwłaszcza tu, gdzie jest go ciągle zamało, gospodarz więc bardzo często wrzuca do gnoju najrozmaitsze zielska, tłumacząc tem, że to przęgnije. Tak niestety nie jest. Pamiętajmy, że są pewne rodziny chwastów, jak komosa - modrawa, włosienica szorstka, chaber-modrak, bodjakowate i wiele innych, których nasiona mają tak silną okrywę, że nawet przechodzą i nie ulegają zniszczeniu w przewodzie trawiennym, a skoro znajdują się w dogodnych warunkach, natychmiast kielkują. Niesprzyjające warunki przetrwują długie lata nie tracąc na sile kiełkowania. Zasiew pszenicy odkładamy na później, ponieważ nie obawia się zbyt mrozów. Szczegółowej pogadamy później. Dziś wspomnę o przygotowaniu ziarna siewnego. Ziarno siewne musi mieć wszelkie jego zalety, a zatem dorodne, połyskujące, co jest dowodem dobrego wykształcenia, a przede wszystkim czyste od chwastów. Nigdy nie można brać do siewu ziarn niedorozwiniętych, zeschniętych i pokaleczonych, bo one stają się siedliskiem najrozmaitszych chorób. Rzucają się na nie grzybki i pleśnie, które wydzielinami swymi zakażają pole. Mała choćby nieznaczna domieszka nasion chwastów fatalnie odbija się na rozwoju pszenicy, ponieważ ta dość późno rozkrzewia się, a w międzyczasie chwasty przeciągną i opanują. Dalej na pszenicę rzuca się, prawie z reguły, śnieć osadek kłosowych i t. zw. głownia. Musimy ją przedtem zabezpieczyć. Ziarno siewne uodparniamy przez t. zw. zaprawą suchą i moką. Najlepsza zaprawa sucha preparatem „Ziarnik“, jednakże za kosztowna i dla pojedynczego niezorganizowanego gospodarza prawie niedostępna. Najbardziej praktykowaną jest mokra zaprawa siarczanem miedzi i t. zw. „Bajce Sudhofs“, o czym w następnym numerze napiszemy.

Bierzcie udział w akcji dla powodzian

Wydaje Sekretariat Powiatowy B. B. W. R. w Kolbuszowej

Redakcja za terminowy druk nie odpowiada, rękopisów nie zwraca i listów bezimiennych nie przyjmuje.

Drukarnia S. Gärtner w kieszowie Kościuszki 11.



KRONIKA



Międzynarodowe zawody lotnicze

W tych dniach rozpoczęły się międzynarodowe zawody lotnicze t. z. Challenge.

Zasady wielkiej akcji oddłużeniowej

Już w najbliższych dniach zostanie definitywnie załatwiona przez rząd sprawa oddłużenia Ostatecznie ustalony został podział rolników, którzy korzystać będą z dobrodziejstwa ustawy o oddłużeniu rolniczem, na kategorie, w zależności od obszaru ich gospodarstw i od wysokości ich zadłużenia. Drobne gospodarstwa korzystać będą z ulg w najszerszym zakresie. Ulgi te będą maleć stopniowo w miarę wzrostu obszaru indywidualnego gospodarstwa przyczem dłużnicy złośliwi będą wogóle pozbawieni korzystania z dobrodziejstwa akcji oddłużeniowej.

Reforma ubezpieczeń społecznych

Rząd opracowuje projekt zmiany ustawy o ubezpieczeniach społecznych.

Rozłam w Stronnictwie Ludowym

Liczna grupa posłów i działaczy Stronnictwa Ludowego, z posłami Waleronem, Wyrzykowskim, Wroną i Kryszą na czele, uchwaliła przystąpić do wydawania nowego pisma p. n. „Polska Ludowa“. Sfery polityczne przyjęły tę uchwałę jako objaw nowego rozłamu, czy wyłomu w Str. Lud.

Sokołów dla powodzian.

Na wezwanie, wystosowane do Obywateli miasta Sokołowa, przez burmistrza p. Jana Dostycha, odbyło się, w sali Magistratu, w dn. 27.VII. br. zebranie obywatelskie, celem niesienia pomocy dla powodzian. Zebrani wybrali Komitet, który podzielił pracę pomiędzy siebie tak, że już w dn. 30.VII. br. zebrano w Sokołowie gotówkę w kwocie 477 zł. 99 gr., którą zaraz przekazano Powiatowemu Komitetowi oraz około 20 m. zboża, większą ilość ubrań, bielizny i t. p. Akcja zbiórkowa trwa w dalszym ciągu i przynosi bardzo ładne rezultaty.

Złot Młodej Wsi we Lwowie.

Dnia 9 i 10 września br. Zarząd Gł. Młodzieży Ludowej i Rolniczej we Lwowie urządza Złot wszystkich Kół Młodz. Lud. i Roln. z Województw południowo-wschodnich. W zlocie tym reprezentowane będą Koła z powiatu kolbuszowskiego.

Przysposobienie rolnicze.

Okręgowe Towarzystwo Rolnicze w Kolbuszowej przystępuje, jak w latach poprzednich, do zorganizowania akcji przysposobienia rolniczego wśród młodzieży wiejskiej. Pożądaniem jest, by wszystkie organizacje młodzieżowe tuł powiatu zgłosiły do dnia 15 bm. nowe zespoły P. R.

Tow. „Sokół“ w Kolbuszowej.

Przy Towarzystwie „Sokół“ w Kolb. utworzono Sekcję teatralną i śpiewacką, której celem będzie urządzenie przedstawień amatorskich i wieczorków muzycznych-wokalnych.

Z Oddz. II Zw. Strzel.

W Oddziale II Zw. Strzeleckiego przystąpiono do wygłaszania w soboty referatów aktualnych.

Ze Straży Poż.

Instruktor pożarniczy Majorowicz A. przeprowadził w ubiegłym tygodniu lustrację Och. Straży Poż w Majdanie, Ostrowach Tuszowskich i Kolbuszowej. Prócz wyszkolenia przeciw-pożarowego w skład zadania O. Straży Poż. wejdą w niedługim czasie, również przedmioty wyszkoleniowe, prowadzone przez władze P. W. i W. F. a to: Obrona przeciw-gazowa, wychowanie fizyczne, musztra zwarta, szkoła strzelca.

Celem wprowadzenia obowiązującej administracji w Strażach pożarnych odbędzie się 8 godz. kurs dla sekretarzy, skarbników i gospodarzy straży, a to w Sokołowie dnia 15 września br. (dla rejonu sokołowskiego i raniżowskiego) oraz w Kolbuszowej dnia 22 września br. (dla rejonu kolbuszowskiego i majdańskiego).



W obrębie miasta Kolbuszowej, w majątku p. Hr. Tyszkiewicza ujawniona została bardzo niebezpieczna, zaraźliwa choroba ziemniaczana zwana „rakiem ziemniaczanym“. W związku z tem przybył delegat Stacji Doświadczalnej Botaniczno-rolniczej we Lwowie p. prof. Zub i po stwierdzeniu istnienia ponad wszelką wątpliwość tej choroby, udzielił odpowiednich wskazówek, naznaczając odrazu pas ochronny, którym objęte zostają gminy: Werynia, Kolbuszowa górna, Kolbuszowa dolna, Świerczów, Nowa Wieś, Zarębki i część Domatkowa.

Akcja na powodzian.

Na ręce Powiatowego Komitetu Pomocy dla Powodzian wpłynęły następujące datki:

Ochołn. Straż Pożarna, Dzikowiec Nowy 10 zł, Koło Zw. Młodz. Lud. Dzikowiec N. 1-77 zł Osiniak M. Kolbuszowa dochód z kina — 15 zł Kom. Obyw. Wernia 94-90 Witkowski Stan. 12 zł, Fischer K 12 zł, Kowalczyk P. 3 zł Theodorowicz J. 10 zł. Pelski Czerwony Krzyż 20 zł, Kom. Obyw. Kolbusz. 546-10, Pracownicy gminni Kolbuszowa 11 60, Ognisko Naucz. 192-10, Zw. Młodz. Lud. Ostrowy Tusz 5 zł, Komitet Obyw. Kolbuszowa (zbiórka w kościele) 108-91, Gm. Huła Komor. 26 zł, Gm. Sokołów 432-50, Gm. Nowa Wieś. 11-36, Gm. Świerczów 3 zł, Ognisko Z. N. P. Raniżów 37-70, Gm. Raniżów 46-50 Zarz. lasów w Dymarcie 5 zł, Gm. Zarębki 1 zł, Kom. Obyw. Kolbuszowa 15-50 Gm. Hucisko 7-73, Nauczyc. w Sokołowie 53-23, Gm. Sokołów 35-40, Z. Orgel 40 zł, Gm. Dzikowiec 16 zł Kom. Obyw. Raniżów 84-45, Dr. W. Rabinowicz 5 zł, Gmina Stanisławskie 42-09, Gm. Majdan 68-79, Gm. Cmolos 11-54, zł, Gm. Krzątka 28-79, Noga Ant. i tow. Raniżów 45 zł, Gm. Przedbórz 48-74, Gm. Trzęsówka 51 zł, Robocznicy z Przylęka 131-08, Dr. J. Kalter 3 zł, Gm. Mazury 8-36, Strzelec w Sokołowie 17-47 Gm. Sokołów 10-50, Zarz. kształcącej się młodz w Nienad 15 zł, Gm. Jagodnik 8-50 gmina Ostrowy Tusz. 4-82 Gm. Siedlanka 5 zł, Gm. Trzęsówka 4-20, T. S. L. w Komorowie 3 zł, Gm. Domatków 12 23, Gm. Kopcze 6-12, Koło Młodz i Czytelnia Krzątka 5 zł, Gm. Siedlanka 60 gr, Gm. Brzostowa Góra 7 50.

Redaktor odpowiedzialny Adam Ozimek.